

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

1. Pozwem z dnia 25 sierpnia 2021 r. (data nadania, k. 63) powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 7 328 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych. Powód wskazał, że dochodzi odszkodowania za uszkodzone ruchomości (6 228 zł) oraz zadośćuczynienia (1 100 zł) w związku z wypadkiem drogowym, który spowodowała osoba, której ochrony ubezpieczeniowej udzielał pozwany. (pozew, 3-4)

2. W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa. Pozwany wskazał, że na etapie przedprocesowym przyjął odpowiedzialność za ubezpieczonego i wypłacił powodowi całość należnego odszkodowania i zadośćuczynienia. Powód jego zdaniem nie wykazał, aby poniósł stratę oraz krzywdę w wyższym stopniu niż ustalona przez ubezpieczyciela. (odpowiedź na pozew, k. 81-83)

Ustalenia faktyczne

3. W dniu 21 maja 2019 r. M. K. poruszając się rowerem po ścieżce rowerowej został uderzony przez samochód prowadzony przez B. J., której ochrony ubezpieczeniowej z obowiązkowego ubezpieczenia OC kierowców pojazdów mechanicznych udzielał (...) S.A. Na skutek uderzenia M. K. upadł na chodnik i uderzył głową (na której miał kask) o podłoże. Został przewieziony karetką do Szpitala (...).

(bezsporne)

4. M. K. doznał urazu głowy bez utraty przytomności, urazu obydwu kolan powodujący ograniczenie ich ruchomości, otarcie naskórka w okolicy rzepki, stłuczenia stawów kolanowych. Po wstępnej diagnostyce i niezbędnej obserwacji został wypisany do domu z zaleceniami m. in. oszczędnego trybu życia przez 1-2 tygodnie, elewację kończyn w spoczynku, codzienną pielęgnację ran z octeniseptem, konsultacji z neurologiem w trybie planowym. Miał też znaczne otarcia naskórka na dłoniach, udzie oraz ramionach.

(karta informacyjna, k. 7; zdjęcia, k. 10-30)

5. Dnia 1 lipca 2019 wykonano u M. K. rezonans stawów kolanowych prawego i lewego. W kolanie prawym zaobserwowano zmiany pourazowe w tkance podskórnej, wskazujące na regresję krwiaka podskórnego z tworzeniem blizny, oraz niewielkie zmiany obrzękowe tkanki podskórnej w okolicy przedniej kolana. W kolanie lewym zaobserwowano dyskretnie zwiększoną ilość płynu w stawie kolanowym, zmiany obrzękowe wokół troczka umiarkowanego stopnia, wskazujące na pourazowe stłuczenie struktury, pasmowaty obrzęk szpiku kostnego w obrębie kłykcia przyśrodkowego kości udowej odpowiadający pourazowemu stłuczeniu, uszkodzenie I stopnia więzadła krzyżowego przedniego. Za te badania zapłacił z własnej kieszeni 1 000 zł (500 zł za badanie każdego kolana).

(wynik rezonansu, k. 8,9; pismo, k. 41)

6. Po wypadku M. K. musiał ograniczyć jazdę na rowerze z uwagi na nawracający ból w kolanach. Przez pół roku po wypadku nie mógł uprawiać żadnego sportu ruchowego. Otarcia i stłuczenia utrzymywały się do 2 miesięcy po wypadku. Przez pierwsze 2 tygodnie po wypadku przebywał w domu i wstawał tylko w razie potrzeby.

(przesłuchanie powoda, k. 114)

7. W wyniku wypadku uszkodzeniu uległ rower M. S. D. o rozmiarze rama 56 cm. Rower ten wyprodukowano w 2015 r., przegląd gwarancyjny wykonano 15 października 2015 r. Pękła w nim rama w miejscu mocowania koszyka na bidon, uszkodziły się obręcze, owijka kierownicy i siodełko, uległa pocięciu tarcza hamulcowa tylna, zarysowany został mechanizm korbowy S. T.. Uszkodziły się też kask R. (...), X. N. 5 (pojawiała się duża rysa na ekranie), buty N. E. (...) (po wypadku mechanizm zapięcia już nie działał), okulary O. R. P.,

(wycena uszkodzeń, k. 47; spis rzeczy, k. 48; fotografie, k. 31-40; karta gwarancyjna, k. 91; przesłuchanie powoda, k. 114)

8. Pismem z dnia 25 maja 2021 r. M. K. wezwał ubezpieczyciela sprawcy wypadku do wypłaty sumy 11 419,43 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę. W piśmie wskazano, że na żądaną kwotę składają się odszkodowanie za zniszczony kask rowerowy (399 zł), zniszczony telefon (800 zł), zniszczony rower (6 099 zł), wydatki na leki (191,43 zł), wydatek na wykonanie rezonansu (1 000 zł), zniszczone buty (396 zł), zniszczony koszyk na bidon (45 zł), zniszczone okulary (489 zł) i zadośćuczynienie (2 000 zł). Wniosek wpłynął do ubezpieczyciela 2 czerwca 2021 r.

(wezwanie do zapłaty z załącznikami, k. 42; pismo ubezpieczyciela, k. 49)

9. Po krótkiej wymianie korespondencji ubezpieczyciel wypłacił M. K. kwotę 4 091,43 zł, na którą złożyło się zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 900 zł, zwrot kosztów leczenia w kwocie 191,43 zł oraz odszkodowanie za zniszczony rower w kwocie 3 000 zł. Sposób ustalenia kwoty zadośćuczynienia przedstawił w piśmie z 24 czerwca 2021 r. Ubezpieczyciel na bazie opinii współpracującego z (...) lekarza ocenił, że M. K. doznał jednoprocetowego uszczerbku na zdrowiu z powodu urazu uda i stawu kolanowego lewego. M. K. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty pozostałej żądanej kwoty ponownie pismem z 28 czerwca 2021 r., na które to pismo ubezpieczyciel odpowiedział dnia 28 lipca 2021 r., informując o braku zmiany swojego stanowiska.

(pismo ubezpieczyciela, k. 55; opinia kompleksowa, k. 88-90 wezwanie, k. 57; odpowiedź, k. 58)

10. Wartości ruchomości, które uległy zniszczeniu w wypadku, wynosiły: kask 150 zł, telefon 445 zł, rower 3 720 zł, buty 150 zł, bidon 20 zł, okulary 150 zł.

(opinie biegłego, k. 121-124; 148-150)

Omówienie dowodów

11. Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, a ponadto dowodów z przesłuchania powoda w charakterze strony oraz opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu ruchomości. Autentyczność tych dokumentów oraz zeznań powoda nie była przez strony kwestionowana. Zasadniczo jedynym przedmiotem sporu co do stanu faktycznego sprawy była wartość rzeczy uszkodzonych w wyniku wypadku, którego ofiarą był powód. Samo to, że ruchomości te stanowiły własność powoda, nie budziło wątpliwości Sądu. Korzystanie z własnego (a nie np. pożyczonego lub użyczonego) sprzętu rowerowego jest czymś typowym i zwyczajnym, więc – w braku okoliczności sugerujących coś przeciwnego – twierdzenia oraz zeznania powoda wystarczyły do poczynienia takiego ustalenia.

12. W zakresie wartości rzeczy ruchomych, które uległy zniszczeniu lub uszkodzeniu w wypadku, Sąd oparł się na opinii biegłego rzeczoznawcy. Warto wskazać, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w sytuacji, gdy do rozstrzygnięcia sprawy wymagane jest skorzystanie z wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tej racji dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 r., sygn. I CKN 223/98, z dnia 20 maja 2011 r., sygn. II UK 339/10; z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. I UK 352/11). Co więcej, polemika z wnioskami biegłego w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego lub w drodze uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne orzeczenie, narusza art. 278, 286 i 233 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. I UK 133/08).

13. W niniejszej sprawie zachodziła potrzeba wyceny rzeczy powoda z wykorzystaniem wiadomości specjalnych, albowiem brak było innego bezpośredniego dowodu, który mógłby posłużyć do ustaleń w tym przedmiocie. Powód przedstawił co prawda ceny rzeczy porównywalnych z uszkodzonymi, lecz cena rzeczy nowej (nieużywanej) nie przekłada się wprost na obiektywną wartość rzeczy w pewnym stopniu zużycia. Większość z uszkodzonych rzeczy powód użytkował już rok (z wyjątkiem roweru – ok. 4 lata, i okularów – niecałe pół roku), w związku z czym utraciły one już część swojej wartości w porównaniu z wartością osiąganą przy wprowadzaniu na rynek. W tym właśnie zakresie niezbędne było posłużenie się opinią biegłego rzeczoznawcy, który te okoliczności uwzględnił z wykorzystaniem posiadanych przez siebie wiadomości. Biegły jako wartość roweru na dzień wypadku przyjął kwotę 3 000 zł, ale jednocześnie wskazał, że jego wartość odtworzeniowa wynosiła 3 720 zł. Sąd na potrzeby ustalenia odszkodowania należnego powodowi przyjął tę drugą wartość.

14. Sąd ocenił opinię biegłego oraz jego opinię uzupełniającą jako wiarygodne i pozbawione takich wad, które rzutowałyby na jej wnioski. Można przyznać rację powodowi, że biegły w swoich opiniach dość ogólnikowo przedstawił źródła swoich informacji o cenach (bez odwołania się do konkretnych placówek, cenników, katalogów), tym niemniej znajomość tychże rynkowych cen mieści się w pojęciu wiadomości specjalnych biegłego, które Sąd może oceniać w ograniczonym zakresie – z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego lub też pod względem fachowości i rzetelności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 listopada 2020 r., sygn. I ACa 1550/17). Wnioski i rozumowanie zaprezentowane przez biegłego nie są ani nielogiczne, ani nie budzą wątpliwości pod kątem zgodności z wiedzą powszechną (tzn. przyjęte przez niego wartości nie są ani podejrzanie wysokie, ani podejrzanie niskie), z tego więc względu rozstrzygnięcie sprawy oparto na jego opinii. Dodać należy, że powód podtrzymując swoje negatywne zdanie o opinii biegłego nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Podstawa prawna rozpoznania na posiedzeniu niejawnym

15. Zgodnie z art. 15zszs2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Zdaniem Sądu przesłanki do wydania wyroku na tej podstawie ziszczyły się (postępowanie dowodowe zostało zakończone), w związku z czym Sąd postanowieniem z dnia 7 grudnia 2022 r. zamknął rozprawę.

Ocena prawna

16. Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela, odszkodowanie

17. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnych i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

18. Stosownie do art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel odpowiada w tym samym zakresie jak sprawca szkody. Zgodnie zaś z art. 361 § 1 k.c. do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W niniejszej sprawie ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku drogowego, w którym powód odniósł obrażenia i w wyniku którego uległy uszkodzeniu lub zniszczeniu jego rzeczy.

19. Zgodnie natomiast z art. 361 § 2 k.c., w granicach normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, i w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje

straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W myśl tego przepisu szkoda może występować w dwojakiej postaci, po pierwsze może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), albo też, po drugie, utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Przez pojęcie *damnum emergens* przyjęto rozumieć każde pogorszenie się sytuacji majątkowej poszkodowanego, wskutek zmniejszenia się posiadanych aktywów lub też zwiększenia jego pasywów (zob. A. Rembieliński, w: J. Winiarz, Komentarz KC, t. 1, 1989, s. 295). W myśl art. 363 §§ 1 i 2 k.p.c. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W przypadku utraty dobra powinno się zatem ustalić cenę rynkową tego dobra rozumianą jako cena, po której dane dobro może zostać nabyte. W większości wypadków będzie to właściwe rozwiązanie, o ile tylko dane dobro ma cenę rynkową i da się ją ustalić. W przypadku rzeczy używanych, jeżeli nie da się określić ceny rynkowej dobra o danym stopniu zużycia, należy przyjąć jako podstawę cenę dobra nowego i skorygować ją wskaźnikiem stopnia zużycia (Zobowiązania. Przepisy ogólne i powiązane przepisy Księgi I KC. Tom I. Komentarz, pod red. P. Machnikowskiego, Legalis 2022, komentarz do art. 363 k.c., nb. 39).

20. W oparciu o opinię biegłego Sąd ustalił wartość zniszczonych ruchomości na kwotę 4 635 zł. Kwota ta reprezentuje zatem szkodę poniesioną przez powoda, któremu należy się od pozwanego odszkodowanie w takiej też wysokości. Ubezpieczyciel wypłacił dotychczas kwotę 3 000 zł, w związku z czym zasądzeniu z tego tytułu podlegała dalsza kwota 1635 zł. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

21. Co do kosztów rezonansu (1 000 zł) żądanie powoda podlegało zasądzeniu w pełnym zakresie. Pozwany nie kwestionował zasadności poniesienia tego wydatku i jego związku przyczynowego z wypadkiem, wskazał jedynie, że wydatek ten nie został wykazany na etapie postępowania likwidacyjnego. Fakt ten nie mógł mieć natomiast znaczenia dla oceny roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na etapie sądowym.

Zadośćuczynienie

22. Zgodnie z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

23. Jak wskazał przykładowo Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 3 czerwca 2022 r., sygn. I ACa 863/21, określenie „sumy odpowiedniej” powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czas okresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowanej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Okolicznością wpływającą na wysokość należnego zadośćuczynienia może też być wpływ wyrządzonej szkody na możliwość prowadzenia aktywnego trybu życia, realizowania pasji i zainteresowań (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 lipca 2022 r., sygn. I ACa 162/21; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 stycznia 2022 r., sygn. VI ACa 635/20).

24. Zdaniem Sądu biorąc pod uwagę to, że powód przez okres ok. 2 tygodni po wypadku musiał przebywać w domu, miał ograniczone możliwości poruszania się, nie mógł przez około pół roku uprawiać sportów ruchowych (a wypadek miał miejsce tuż przed wakacjami letnimi) i tym samym realizować swojego hobby, odczuwał ból z

powodu otarć i stłuczeń, a samoistne klucie w kolanach sporadycznie odczuwa do tej pory, oznaczona przez niego kwota zadośćuczynienia w wysokości 2 000 zł jest adekwatna i niewygórowana w stosunku do poniesionej krzywdy. Niewątpliwie w czasie i bezpośrednio po wypadku powód odczuwał cierpienie, które z biegiem czasu w znacznym stopniu ustąpiło, co sprawiło, że kwota zadośćuczynienia nie mogła być porównywalna z taką przyznaną za poważne, wpływające na całą resztę życia urazy albo za śmierć osoby najbliższej (kilkadziesiąt lub kilkaset tysięcy złotych). Kwota 2 000 zł z pewnością taką nie jest – w stosunku do okresu trwania cierpienia i negatywnych następstw wypadku jest ona rozsądna i spełnia warunki „sumy odpowiedniej”. Kwota 900 zł wypłacona dotychczas przez ubezpieczyciela wydaje się już jednak sumą zaniżoną, ledwie symboliczną, i nie uwzględniającą w dostatecznym stopniu wszystkich negatywnych następstw wypadku dla powoda.

25. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził dochodzoną w postępowaniu kwotę 1 100 zł tytułem zadośćuczynienia.

Odsetki

26. Zakład ubezpieczeń zobowiązany był do wypłaty odszkodowania, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w ciągu 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie, nie później niż w ciągu 90 dni (art. 14 ust. 2 ustawy). Skoro szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi 21 maja 2021 r. (datę taką nosi pismo powoda, a pozwany nie kwestionował, że dostał to pismo niezwłocznie), to dnia 25 czerwca 2021 r. niewątpliwie już upłynęło 30 dni od daty zgłoszenia szkody, co oznacza, że w tym dniu pozwany popadł już w opóźnienie i jest zobowiązany do wypłaty odsetek na podstawie art. 481 k.c.

27. W tej sprawie (jak to zwykle w sprawach wynikających z ubezpieczeń obowiązkowych pojazdów) wysokość szkody oraz zadośćuczynienia jako element stanu faktycznego nie była przez sąd ustalana na dzień wyrokowania – Sąd jedynie rozstrzygał o zasadności wypłacenia odszkodowania, którego wysokość została zgłoszona przez powoda już w toku postępowania likwidacyjnego. Nie było zatem podstawy do przyznawania powodowi odsetek dopiero od chwili uprawomocnienia się wyroku. Konsekwentnie należało więc uznać pozwanego za pozostającego w opóźnieniu od upływu terminu, jaki ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje na ustalenie i wypłacenie szkody.

Koszty procesu

28. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 51%. Powód poniósł koszty w postaci opłaty od pozwu (400 zł), opłaty skarbowej (17 zł), kosztów zastępstwa procesowego (1 800 zł – na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych). Pozwany z kolei poniósł koszty w postaci opłaty skarbowej i koszty zastępstwa procesowego. Powód mógł więc domagać się od pozwanego 51% z 2217 zł, czyli 1 131,81 zł, a pozwany od powoda 49%*1817 zł, czyli 890,33 zł. Po zbilansowaniu tych kwot wynika, że powód może domagać się od pozwanego zwrotu 238,81 zł tytułem kosztów, bez uwzględnienia zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

29. Łączny koszt opinii biegłego wyniósł w sprawie 992 zł. Biorąc po uwagę powyżej wskazaną proporcję powód powinien go ponieść do kwoty 486,08 zł, a pozwany 505,92 zł. Powód uiścił zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 500 zł, co oznacza, że może domagać się zwrotu 13,92 zł od pozwanego. Łącznie zatem od pozwanego na rzecz powoda zasądzone $238,81 + 13,92 = 252,73$ zł. Z kolei pozwany został zobowiązany do pokrycia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na opinie biegłego w kwocie 492 zł na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Zarządzenie:

(...)